PRZED KONGRESEM FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W dniach 13-15 maja odbędzie się IV Kongres Forum Związków Zawodowych. Będzie to wielkie wydarzenie także dla naszej organizacji związkowej – Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego. Otóż po raz pierwszy w historii o przewodniczenie jednej z trzech największych central związkowych w Polsce ubiegać się będzie kandydat wywodzący się ze Zrzeszenia Sławomir Wręga.

Jego ogromne doświadczenie w pracy związkowej – zarówno na poziomie organizacji zakładowej, jak też w centrali branżowej oraz we władzach Forum Związków Zawodowych jest bezcenne. Do tego S. Wręga proponuje konkretny i nowatorski program działania na kolejne lata, nie tylko „reforumujący" od wewnątrz Forum, ale też kreujący je na prężną, nowoczesną i merytoryczną centralę związkową, która może być partnerem do rozmów zarówno dla strony rządowej i pracodawców, jak i innych podmiotów, którym dialog społeczny leży na sercu.

Poniżej prezentujemy sylwetkę Sławomira Wręgi i jego założenia programowe. (MP)

SŁAWOMIR WRĘGA

Kandydat OZZZPRC
na przewodniczącego Forum Związków Zawodowych

5 stycznia 1997 r. został przewodniczącym komitetu założycielskiego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego w Zakładach Azotowych „Puławy" SA. Na pierwszym Walnym Zjeździe Delegatów wybrano go na przewodniczącego związku. Funkcję tę pełni do dzisiaj.

Największym związkowym sukcesem Sławomira Wręgi było wprowadzenie w Zakładach Azotowych „Puławy" SA w latach 2005-2007 pięciobrygadowej organizacji pracy z czasem pracy 33,6 godzin średnio tygodniowo. To najnowocześniejsze tego typu rozwiązanie w Europie. W Polsce wprowadzone zostało jako pierwsze właśnie w Puławach, stąd dziś ten system organizacji pracy nazywany jest „puławskim".

Pracownicy ruchu ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy" SA pobierają ponadto największe w Wielkiej Syntezie Chemicznej dodatki za pracę w ruchu ciągłym i za ratownictwo chemiczne.

ZZPRC ZA „Puławy" SA w ciągu trzech pierwszych lat działalności stał się jedną z największych zakładowych organizacji związkowych w Polsce i taką zostaje, zrzeszając ponad 1000 członków.

Sławomir Wręga był inicjatorem założenia Spółki Pracowniczej Chemia-Puławy, pełnił w niej też funkcję przewodniczącego rady nadzorczej. Spółka Chemia-Puławy w roku 2010 złożyła wiążącą ofertę na zakup większościowego pakietu akcji Zakładów Azotowych „Puławy" SA, będących w posiadaniu Ministerstwa Skarbu Państwa. Oferta opiewała na kwotę przekraczającą miliard złotych. Ministerstwo jednak bez podania przyczyny wycofało się z postępowania. Była to pierwsza w Polsce tak poważna i najwyższa kwotowo inicjatywa pracownicza w obszarze własności pracowniczej.

W 2012 roku w Puławach odbył się jeden z niewielu strajków, jakie po 1989 roku zorganizowano w Polsce na instalacjach wrażliwych. Kierował nim Sławomir Wręga. Strajk okupacyjny trwał 10 dni i wzięło w nim dział ponad 1000 pracowników. Zakończył się sukcesem – z proponowanego 0% podwyżek zrealizowano 15% stały wzrost funduszu wynagrodzeń.

Od 1999 roku Sławomir Wręga jest członkiem władz Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego. W pierwszej kadencji był członkiem prezydium, w pozostałych – do dziś – sprawuje funkcję wiceprzewodniczącego.

W aktualnie kończącej się kadencji władz Forum Związków Zawodowych jest wiceprzewodniczącym. W poprzedniej kadencji był członkiem prezydium. Od 2002 roku reprezentuje Forum Związków Zawodowych w Zespole Prawa Pracy i Układów Zbiorowych Trójstronnej Komisji.

Przez 11 lat jego pracy w zespole (od 2002 do 2013 roku) nie doszło do istotnych niekorzystnych zmian w prawie pracy. Z jego rekomendacji ubiegłoroczne procedowanie zmian w Kodeksie pracy spotkało się z protestami związkowymi. Rekomendował pikietę przed Kancelaria Premiera i Pałacem Prezydenckim przeprowadzoną przez OZZZPRC, która przerodziła się w konsekwencji we wrześniowe Ogólnopolskie Dni Protestu. Ich następstwem było zaskarżenia niezgodnych z prawem międzynarodowym przepisów prawa pracy do Komisji Europejskiej.

S. Wręga był członkiem prezydium powołanego w 2002 roku w Szczecinie Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego.

Koleżanki i Koledzy!

Ponad 12 lat temu brałem udział w tworzeniu Forum Związków Zawodowych. Sam „proces twórczy", jak również późniejsza walka o uzyskanie reprezentatywności oraz pokonywanie kolejnych trudności napawały nas nadzieją. Powstawała nowa centrala związkowa – świeża, wolna od zależności politycznych i obciążeń historycznych, otwarta na nowe wyzwania, gotowa do współpracy z każdym, komu leży na sercu los ludzi pracy.

Przez dwie kadencje pracowałem w prezydium Forum Związków Zawodowych, w tym ostatnią – jako jej wiceprzewodniczący. Zajmowałem się prawem pracy i organizacją protestów. Moim zdaniem FZZ jako jedyna centrala może doprowadzić do zjednoczenia ruchu związkowego w Polsce i realnej poprawy sytuacji polskich pracowników. Zróbmy to. Dlatego pozytywnie przyjąłem rekomendację Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego i zamierzam ubiegać się o przewodniczenie Forum.

OZZZPRC – środowisko zrzeszające pracowników przemysłu w całym kraju – negatywnie ocenia jakość zarządzania naszą konfederacją, a ja podzielam te poglądy.

Stawiam tezę, że dziś może nastać czas Forum Związków Zawodowych – centrali silnej, z jasnym przekazem i nieuwikłanej w przeszłość. Należy ten czas wykorzystać. Aby tak się stało, Forum potrzebuje przywódcy. Każdy z nas w swoim środowisku widzi wyraźnie, że jest wielkie społeczne oczekiwanie na nową jakość w życiu związkowym. Jest oczekiwanie na wydarzenie, które zmiecie obecny porządek i pozwoli na budowę nowego. Czuć, że ludzie chcą zmian, ale nie do końca widzą sztandar, pod jakim mogą tego dokonać. Dajmy im go.

Ogólnopolskie Dni Protestu, które były konsekwencją naszej walki o prawo pracy, pokazały, że przeżywamy dziś silny kryzys ideologii. Wszystkie centrale, a nasza szczególnie. Dziś potrzebna jest debata programowa całego ruchu związkowego, wyznaczenie wspólnych celów i konsekwentna ich realizacja. To fakt – we wrześniu zaczęliśmy mocno, ale nic jeszcze nie skończyliśmy. Nam – jako Forum Związków Zawodowych – udało się zademonstrować naszą siłę, gdy ruszyliśmy w marszu przez Most Poniatowskiego. Siłę, którą obawiam się, roztrwonimy, jeśli zgodzimy się na marazm i nijakość. Nie pozwólmy na promocję bylejakości.

Dziś wspólnie możemy wpłynąć na kształt nie tylko naszej centrali, nie tylko ruchu związkowego w naszym kraju, ale na kształt Polski. Stać nas na to, by stawiać sobie ambitne cele. Nie wierzmy więcej tym, którzy przekonują nas, że to co dziś mamy, to najwięcej na co nas stać. To oszustwo. I każdy z Was je widzi.

Ze związkowym pozdrowieniem

Sławomir Wręga

ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE SŁAWOMIRA WRĘGI

KANDYDATA NA PRZEWODNICZĄCEGO FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Codzienne konsekwentne działania Forum Związków Zawodowych są niezbędne dla zaspokajania podstawowych potrzeb członków Centrali. Trzeba jednak podkreślić, że oceny skuteczności tych działań, formułowane przez przedstawicieli organizacji członkowskich FZZ są zróżnicowane. Mówi się nam, że wielu celów nie da się osiągać, bo nie mamy wpływu na decyzje podejmowane przez rząd i poszczególne ministerstwa. Po części jest to prawdą. Jeżeli jednak pogodzimy się z tą sytuacją, to nasza pozycja będzie coraz słabsza, a tak być nie może. Dlatego konieczne są zmiany w strategii naszej Centrali.

Z przeprowadzonych setek rozmów z kolegami i koleżankami oraz z wielu spotkań środowiskowych wynikają następujące priorytety naszych działań w nadchodzącej kadencji:

- Uzyskanie realnego wpływu na decyzje polityczne,
- Pozyskanie zaufania i poparcia szerszych kręgów społecznych,
- Poprawa przepływu informacji i współpracy pomiędzy różnymi strukturami i organami naszej Centrali.

Powstaje oczywiście pytanie, w jaki sposób można osiągnąć te cele. Oto moje propozycje:

Związek a polityka

- W aktualnej sytuacji skuteczne działanie FZZ w obronie stale łamanych praw pracowniczych jest możliwe jedynie poprzez uzyskanie wpływu na decyzje polityczne.
- W tym celu proponuję zawieranie kontraktów z partiami politycznymi. Kontrakty te dotyczyć będą podejmowania przez daną partię działań legislacyjnych czy instytucjonalnych w uzgodnionych z Centralą obszarach.
- FZZ ze swej strony zobowiązuje się do udzielenia poparcia kandydatom danej partii w wyborach parlamentarnych oraz samorządowych, w uzgodnionych okręgach wyborczych.
- Gwarancją kontraktu politycznego jest zapewnienie przez partię dobrych miejsc na listach wyborczych kandydatom uzgodnionym z Centralą. Kandydatami tymi są doświadczeni członkowie Zarządu Głównego (wybory parlamentarne) oraz doświadczeni liderzy struktur wojewódzkich (wybory samorządowe).
- Kontrakty polityczne są zawierane z różnymi partiami. Dotyczą zarówno wyborów parlamentarnych, jak wyborów samorządowych. W kolejnej kadencji kontrakty obejmą również wybory parlamentu europejskiego.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Związek a społeczeństwo

- Możliwość wywierania przez Forum Związków Zawodowych wpływu na decyzje dotyczące pracy i wynagrodzeń w skali kraju zależy od stopnia zaufania społecznego do Centrali. Aby to zaufanie uzyskać, konieczne jest prowadzenie działań na rzecz środowisk społecznych, które obecnie nie należą do naszego Forum, ani nawet do żadnego związku zawodowego. Taką grupą, liczącą kilka milionów osób jest młodzież próbująca wejść na rynek pracy i wykorzystywana na różne sposoby przez nieuczciwych pracodawców. Dotyczy to nie tylko umów śmieciowych, ale też kilkudniowych okresów próbnych bez wynagrodzenia itp.

- Proponuję powołanie przy zarządach wojewódzkich ZWIĄZKOWYCH PUNKTÓW INTERWENCYJNYCH, do których młodzi mogliby zgłaszać swoje sprawy nie tylko osobiście, ale również przez Internet. Po sprawdzeniu zasadności zarzutów oraz uzyskaniu pełnomocnictwa, FZZ będzie podejmowało interwencje w trybie Kodeksu pracy. Równie ważne jest informowanie opinii publicznej o prowadzonych sprawach, reakcjach pracodawców itd. na stronach internetowych Centrali oraz na Facebooku. Kwartalne sprawozdania z prowadzonej w tej formie działania będą prezentowane m. in. na posiedzeniach wojewódzkich rad zatrudnienia oraz wojewódzkich komisji dialogu społecznego.

- Stale rośnie liczba osób pracujących na zasadzie samozatrudnienia. Dotyczy to przede wszystkim szeroko rozumianej sfery usług. Interesy pracownicze tych środowisk nie są przez nikogo reprezentowane. W tym obszarze celowe byłoby podjęcie współpracy ze Związkiem Rzemiosła.

Wewnętrzna integracja FZZ

Wiele środowisk związkowych sygnalizuje słaby przepływ informacji pomiędzy kierownictwem a strukturami branżowymi oraz terenowymi FZZ. Zgłaszane są również postulaty dotyczące wypracowania mechanizmów konsultacji ważnych decyzji ze strukturami niższych szczebli.

Siłą naszej Centrali jest reprezentowanie szerokiego wachlarza branż i regionów. Trzeba jednak umieć tę siłę pokazać w szerokim społecznym otoczeniu. Wiedza i doświadczenie koleżanek i kolegów działających w poszczególnych branżach powinny w większym stopniu zostać wykorzystane w tworzeniu programu i strategii FZZ.

W tym celu proponuję wzmocnienie poszczególnych branż funkcjonujących w FZZ.

Celem działania branż jest monitoring sytuacji w poszczególnych obszarach, sygnalizowanie pojawiających się zagrożeń oraz proponowanie określonych rozwiązań. Co roku każda branża przedstawia raport o stanie danego obszaru na posiedzeniu Prezydium FZZ. Decyzje Prezydium, dotyczące spraw danego obszaru podlegają konsultacji z branżą.

Proponuję także działania mające na celu wzmocnienie roli Zarządów Wojewódzkich poprzez włączenie ich w proces przygotowywania i zarządzania projektami unijnymi. Da im to realne możliwości finansowania działań FZZ w poszczególnych województwach.

Sławomir Wręga

Z PRAC ZARZĄDU OZZZPRC

3 kwietnia w Parznie odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu OZZZPRC. Rozpoczęła je już tradycyjnie dyskusja na temat spraw organizacyjnych. Ważnym punktem obrad było przygotowanie do zbliżającego się Kongresu Forum Związków Zawodowych. Omówiono program wyborczy kandydującego na przewodniczącego tej centrali związkowej Sławomira Wręgi. Główny nacisk ma być położony na zakrojone na szeroką skalę zmiany, okazuje się bowiem, że działalność Forum w wielu obszarach nie jest satysfakcjonująca dla organizacji płacących składki. Podczas dyskusji programowej zwracano ponadto uwagę na fakt, że obecny przewodniczący FZZ odmówił udziału tej centrali w sporządzeniu i złożeniu skargi do Komisji Europejskiej na niekorzystne zmiany w Kodeksie pracy, następnie zaś odmówił udziału w konferencji, podczas któej prezentowaliśmy tę skargę.

W dalszej części posiedzenia Zarządu Dariusz Świerczyński omówił założenia do propozycji zmian statutowych sporządzonych przez Komisję Statutową. Dotyczą one ustalenia liczebności Prezydium i Komisji Rewizyjnej, odpowiedzialności za gospodarkę finansową Zrzeszenia, reprezentacji Zrzeszenia, ramowych zasad przeprowadzania kontroli, sposobu zwoływania Krajowego Zjazdu Delegatów. Ustalono, że propozycje zmian statutowych zostaną rozesłane do wszystkich szefów sekcji, a następnie przedyskutowane podczas posiedzeń tychże sekcji. Ewentualne poprawki/propozycje wrócą do Komisji Statutowej i jesienią zostaną przedstawione na posiedzeniu Zarządu

Przewodniczący OZZZPRC Roman Michalski przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w ostatnich tygodniach. Poinformował m.in. że złożył uwagi do projektu ustawy o dialogu społecznym (dotyczyły one m.in. powstania zespołu ds. Międzynarodowej Organizacji Pracy), jak również, że spotkał się z p. Andrzejem Kalwasem, który będzie wspomagał działania w związku ze złożonym do Trybunału Konstytucyjnego zapytaniem w sprawie konwersji akcji w PGE. W sprawę zaangażował się również poseł Ryszard Kalisz. Ponadto przewodniczący poinformował o złożeniu do Polskiej Agencji Roz-

(Ciąg dalszy na stronie 5)

(Ciąg dalszy ze strony 4)

woju Przedsiębiorczości projektu unijnego pn. „ENERGIA KOMUNIKACJI – wsparcie procesów adaptacyjnych firm sektora MŚP branży energetycznej i ich pracowników, zrzeszonych w OZZZPRC". Jego autorami są Roman Michalski i Paulina Zakrzewska. Warto dodać, że w ostatnich dniach ten przeszedł pozytywną weryfikację formalną i został przekazany do oceny merytorycznej.

Zgodnie z uchwałą Krajowego Zjazdu Delegatów wypowiedziana została umowa z kancelarią prawną z Poznania. Obowiązuje trzymiesięczny okres wypowiedzenia. W tym czasie ma być nawiązana współpraca z nową kancelarią lub też podpisana nowa umowa z dotychczasową. Organizacje członkowskie nadesłały propozycje kancelarii, z którymi współpracują, a które mogłoby zająć się także obsługą całego Zrzeszenia. Są to: Bochniarz i Misztal – Puławy, Łukasz Wereszczyński – Jelenia Góra, Michał Szczygieł i wspólnicy, Magdalena Komar-Komarowska, Szymanek Rogulus – Warszawa, Kamila Pazur – Sopot. Do tych kancelarii zostanie rozesłane zapytanie ofertowe. Kancelaria prawna, z którą współpracę podejmie OZZZPRC, będzie miała do obsługi 83 organizacje związkowe indywidualnie oraz Zrzeszenie w ryczałcie. Konieczne będzie zapewnienie pełnej kontroli nad liczbą sporządzanych opinii poszczególnym związkom.

Powołany podczas jednego z posiedzeń Zarządu OZZZPRC zespół ds. energetyki jak do tej pory nie spotkał się. Ponieważ jednak problem obrony miejsc pracy dotyczy nie tylko energetyki, ale wszystkich branż, nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozszerzyć zespół o przedstawicieli innych branż. Przewodniczący zespołu Andrzej Nalepa stwierdził, że dokładnie przemyślał temat i w najbliższym czasie, po spotkaniu zespołu, przedstawi Zarządowi Zrzeszenia propozycje działań. Natomiast propozycje poszerzenia zespołu należy zgłaszać do Biura Głównego OZZZPRC.

W sprawach różnych dyskutowano m.in. kwestie dotyczące ponadzakładowych układów zbiorowych pracy. (MP)

MANIFESTACJA W ARCELOR MITTEL POLAND

27 marca organizacje związkowe działające w AMP SA (ArcelorMittel Poland SA) przeprowadziły manifestację w obronie płac pracowników i ich uprawnień.

Jej uczestnicy nie zgadzają się, by załoga największego w Polsce zakładu produkującego stal nie tylko nie otrzymała podwyżek wynagrodzeń, ale – ostatecznie – by jej płace zostały obniżone. Dzieje się tak mimo wzmożonego wysiłku podejmowanego przez pracowników, którzy każdego dnia wykonują znacznie więcej zadań (przejmując obowiązki m.in. po pracownikach, którzy odeszli z AMP).

W manifestacji o płace pracowników i utrzymanie dotychczasowych uprawnień przed budynkiem dyrekcji ArcelorMittal w Dąbrowie Górniczej manifestowało ponad tysiąc osób zatrudnionych w spółce. Większość związków zawodowych działających w firmie zjednoczyła swoje siły w walce o prawa załogi, żądając m.in. podwyżek płac o 500 zł dla każdego pracownika, nagród w łącznej wysokości minimum. 1000zł, a także utrzymania dotychczasowych uprawnień pracowniczych.

Skandowano hasła: „Pracuję w hucie stać mnie na papucie", „Manfred go Home", „Mittalu, daj nam trochę szmalu". Odpalano petardy, poleciały jajka, na koniec podpalono opony. Do protestujących nie wyszedł nikt z zarządzających firmą. Odwagą wykazała się tylko dyrektor ds. personalnych Monika Roznerska, która odebrała z rąk związkowców petycję. Próbowała też przemówić do protestujących, jednak krzyki i gwizdy skutecznie ją do tego zniechęciły.

Fotorelacja z manifestacji na str. 12

Fragmenty petycji do zarządu ArcelorMittel Poland

Organizacje związkowe reprezentujące pracowników ArcelorMittal Poland i Spółek (...) wzywają do niezwłocznego uzgodnienia i podpisania porozumienia płacowego na 2014 r., uwzględniającego związkowe postulaty płacowe (...).

Jednocześnie Związki Zawodowe stanowczo sprzeciwiają się wszelkim próbom ograniczenia wynagrodzeń i uprawnień socjalnych pracowników, które mają polegać m.in. na:

- jednostronnym wprowadzeniu z dniem 1 stycznia 2014 r. niekorzystnych zasad rozliczania czasu pracy pracowników zatrudnionych w systemie zmianowym,
- zawieszeniu waloryzacji Karty Hutnika i wypłaty całej Karty Hutnika,
- zmianie zasad dopłat do wynagrodzeń i zasiłków z tytułu choroby,
- zawieszeniu wypłacania premii motywacyjnej,
- zawieszeniu odprowadzania składki podstawowej na Pracowniczy Program Emerytalny,
- zawieszeniu dodatkowego 10% odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych,
- zawieszeniu zwrotu podatku od posiłków regeneracyjnych dla pracowników na stanowiskach robotniczych,
- zawieszeniu uprawnień do bezpłatnych posiłków dla pracowników na stanowiskach nierobotniczych.

Organizacje związkowe ostrzegają, że w przypadku dalszego utrzymywania się impasu w negocjacjach płacowych podejmą wszelkie działania, w tym wynikające z procedury rozwiązywania sporów zbiorowych, do strajku włącznie, mające na celu realizację zgłoszonych przez związki zawodowe postulatów płacowych na 2014

Michał Marcisz z Elektrowni Opole odszedł na emeryturę

Przyjaciele z Sekcji Elektrowni na Węgiel Kamienny OZZZPRC pożegnali odchodzącego na emeryturę długoletniego przewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego z Elektrowni Opole Michała Marcisza. W tej jakże miłej uroczystości uczestniczył przewodniczący Zrzeszenia Roman Michalski.

Panu Michałowi życzymy przede wszystkim długich, spokojnych lat życia w dobrym zdrowiu, z dala od wszelkich trosk i problemów. Niech ten zasłużony odpoczynek od pracy zawodowej, będzie dla Pana czasem realizacji życiowych pasji i zainteresowań. Wszystkiego najlepszego! (MP)

USTAWA EMERYTALNA W TRYBUNALE KONSTYTUCYJNYM

Ustawą zrównującą wiek emerytalny mężczyzn i kobiet oraz podnoszącą go do 67 lat zajmie się w pierwszych dniach maja Trybunał Konstytucyjny. Zaskarżyły ją: Solidarność, OPZZ oraz posłowie PiS. Główne zarzuty dotyczą m.in. naruszenia zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Uchwalona 11 maja 2012 r. nowelizacja ustawy o emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) przewiduje, że od 2013 r. wiek emerytalny wzrasta co kwartał o miesiąc. Tym samym mężczyźni osiągną docelowy wiek emerytalny 67 lat w 2020 r., a kobiety - w 2040 r. Ustawa pozwala przejść na wcześniejszą, tzw. częściową emeryturę – kobiety mają do tego prawo w wieku 62 lat, a mężczyźni po ukończeniu 65 lat. Częściowa emerytura to 50 proc. świadczenia.

Potrzebę przeprowadzenia reformy emerytalnej rząd argumentował koniecznością zapewnienia odpowiedniego poziomu emerytur i wzrostu gospodarczego. Gdyby nie podniesienie wieku emerytalnego, kolejne rządy musiałyby podnieść podatki lub obniżyć emerytury (dzisiaj na jednego emeryta przypadają cztery osoby zdolne do pracy, za 50 lat będą to już tylko dwie osoby).

Ustawę zaskarżyły do Trybunału Konstytucyjnego NSZZ Solidarność, OPZZ oraz grupa posłów PiS. Nowelizacji zarzucono m.in. naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, sprawiedliwości społecznej, zasady praw nabytych, a także to, że jej przepisy są nieczytelne.

(Ciąg dalszy na stronie 9)

Wyznaczanie drugiego terminu WZD, uchwały władz związku

ANNA ŁABUDŹ-NOWICKA
KATARZYNA KOKOCIŃSKA

KANCELARIA RADCÓW PRAWNYCH JURAŁOWICZ, HERMANN I WSPÓLNICY SPÓŁKA KOMANDYTOWA

W związku z pytaniami komisji rewizyjnej jednej z organizacji związkowych w przedmiocie interpretacji postanowień obowiązującego w organizacji statutu, wskazano na następujące:

Zgodnie z brzmieniem statutu organizacji związkowej, która zwróciła się z pytaniami, „Walne Zebranie Delegatów jest władne, jeżeli bierze w im udział co najmniej 50% delegatów w pierwszym terminie, a w przypadku braku wymaganej obecności ustala się drugi termin, w którym ważność uchwał nie będzie uzależniona od ww. quorum". Na tym tle zrodziło się pytanie, czy możliwe jest ustalenie „z góry" dwóch terminów WZD, jednego następującego po drugim, tego samego dnia.

Z literalnego brzmienia przedmiotowego przepisu wynika, że konieczne jest tutaj zachowanie chronologii zdarzeń, tj.: najpierw stwierdzenie w pierwszym terminie braku wymaganej obecności, a dopiero wówczas, ustalenie terminu drugiego (a contrario ustalenie drugiego terminu nie może zatem nastąpić przed stwierdzeniem w pierwszym terminie braku wymaganej obecności). Przedmiotowe „ustalenie" odbywa się z kolei według zasad obowiązujących dla zwoływania Walnego Zebrania Delegatów, tj. zgodnie z zasadą według której zarząd związku ma obowiązek powiadomić delegatów o walnym zebraniu (czyli zarówno o pierwszym, jak i drugim terminie), nie później niż na 7 dni przed jego rozpoczęciem. Ustalenie zatem dwóch terminów jednego dnia (tego drugiego niejako „z góry" bez wcześniejszego stwierdzenia w pierwszym terminie braku wymaganej obecności), w ocenie kancelarii, nie odpowiadałoby literalnemu brzmieniu wyżej przytoczonych postanowień statutu (wręcz wydaje się, że naruszałoby je).

Celem ewentualnej możliwości skorzystania z rozwiązania, które proponował zarząd związku, tj. wyznaczania dwóch terminów tego samego dnia, należałoby dokonać odpowiednich zmian postanowień statutu, w taki sposób, aby wynikało z nich, że drugi termin odbywa się w tym samym dniu, np. trzydzieści minut później od pierwszego terminu, i jednocześnie musiałoby mieć to każdorazowo odzwierciedlenie w powiadomieniach wysyłanych do delegatów.

W kwestii natomiast drugiego pytania dotyczącego możliwości wydawania przez organy kolegialne „aktów" innych niż uchwały wskazano na następujące. Postanowienia statutu organizacji związkowej nie traktowały o postanowieniach (decyzjach, zarządzeniach) organów kolegialnych jako „aktach" innych niż podejmowane przez te organy uchwały. Postanowienia statutu w ogóle nie traktowały o tego typu „aktach", posługując się wyłącznie pojęciem uchwały. Z tego względu kancelaria wskazała, że nieuzasadnione byłoby tutaj „wydawanie" przez organy kolegialne postanowień (decyzji, zarządzeń), niemających oparcia w postanowieniach statutu (w takiej sytuacji pojawiłoby się bowiem pytanie: w jakim trybie byłyby podejmowane; jakich spraw miałyby dotyczyć; jaki skutek odnosić?). W ocenie kancelarii, w świetle brzmienia postanowień statutu organizacji związkowej, każde postanowienie (decyzja czy zarządzenie) organu kolegialnego powinno mieć formę uchwały i zapadać w trybie i na zasadach określonych postanowieniami statutu przewidzianymi dla podejmowania uchwał przez określony organ kolegialny.

Miesięcznik ZMIANY wydawany od maja 1999 roku przez Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego ukazuje się w nakładzie 5 tysięcy egzemplarzy. Co miesiąc trafia do ponad 80 największych zakładów w Polsce. Czytają nas załogi przedsiębiorstw branży energetycznej, chemicznej, koksowniczej, hutniczej i górniczej. Po nasze pismo chętnie sięgają również pracodawcy. Poruszamy wiele istotnych dla pracobiorców tematów. Współpracujemy m.in. z prawnikami, naukowcami i specjalistami z wielu dziedzin.

Dlaczego warto reklamować się w ZMIANACH?

Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego ma rozpoznawalne logo, wieloletnią tradycję i uznane formy działania w całej Polsce.
Miesięcznik ZMIANY jest kolportowany i czytany w każdym regionie naszego kraju.

Zapraszamy Państwa do zamieszczania reklam i płatnych ogłoszeń w naszym miesięczniku, jak również na stronie internetowej Zrzeszenia. Szczegółowe informacje na temat warunków można uzyskać pod numerami telefonów: 500 234 664 lub 502 071 043. Istnieje możliwość indywidualnej negocjacji ceny reklamy.

W POSZUKIWANIU IDEI...

PAPIEŻ UŚMIECHU – PAPIEŻ SOBORU

27 kwietnia 2014 r. Kościół ogłosił świętość Jana Pawła II i Jana XXIII. O ile wkład tego pierwszego w Katolicką Naukę Społeczną jest nam, Polakom, dość dobrze znany (mimo to przypomnę ją w kolejnych częściach cyklu), o tyle nauczanie Jana XXIII może wymagać przypomnienia.

Podczas gdy dokonywała się koncentracja ogromnych majątków w rękach niewielu, masy robotników cierpiały z dniem każdym rosnący niedostatek. Wynagrodzenie za pracę nie wystarczało nie tylko na zaspokojenie koniecznych potrzeb życiowych, ale nawet na zażegnanie głodu. Proletariusze byli bardzo często zmuszeni do pracy w takich warunkach, które zagrażały ich zdrowiu, nieskazitelności obyczajów i wierze religijnej. W takich też, a nieraz nawet jeszcze bardziej nieludzkich warunkach, pracowały dzieci i kobiety. Jak widmo stawała co dzień przed oczami robotników groźba utraty pracy. Następował powolny rozkład życia rodzinnego.

Musiało to siłą rzeczy doprowadzić do tego, że robotnicy, głęboko oburzeni swym losem, otwarcie uznali ten stan rzeczy za nie do przyjęcia. To zaś z kolei sprawiło, że do środowisk robotniczych zaczęły się coraz powszechniej zakradać poglądy rewolucyjne, zalecające lekarstwa jeszcze zgubniejsze, niż sama choroba. W takich to czasach Leon XIII ogłasza encyklikę Rerum novarum, podając pouczenia w dziedzinie kwestii społecznej w oparciu o wymagania samej natury ludzkiej, a zarazem zgodnie z duchem i wskazaniami Ewangelii (...). Trzeba przyznać, że było to dowodem niemałej odwagi. Ponieważ ośmielano się oskarżać Kościół katolicki, że w sprawie rozwiązania kwestii społecznej nie czyni nic poza wzywaniem ubogich do cierpliwości w znoszeniu nędzy i zachęcaniem bogatych do wspaniałomyślności, Leon XIII nie zawahał się sformułować jasno święte prawa robotników i wziąć je w obronę. Przystępując do wyłożenia nakazów i zasad nauki Kościoła katolickiego w sprawach społecznych, stwierdził bez ogródek: *Podejmujemy to zagadnienie z pełną ufnością, świadomi, że mamy prawo do zabrania głosu; są to bowiem tego rodzaju sprawy, których nie da się skutecznie rozwiązać, bez odwołania się do pomocy religii i Kościoła.*

Jan XXIII - Mater et Magistra

15 maja 1961 r. Papież Uśmiechu, bo taki przydomek nadano mu jeszcze za życia, wydał encyklikę Mater et Magistra o podtytule „O współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej". Dotyczyła ona społecznej doktryny Kościoła i wprost odnosiła się do opisywanych w poprzednich numerach ZMIAN encyklik Leona XIII i Piusa XI. Podkreślając, podobnie jak poprzednicy, rangę własności prywatnej oraz prawo do zrzeszania się w celu obrony praw pracowników, papież rozszerzył społeczne nauczanie Kościoła na stosunki pomiędzy bogatymi a biednymi narodami. Te bogatsze powinny pomagać biednym, ale z poszanowaniem i zachowaniem ich kultury. Co ważne, to zainteresowanie stosunkami między narodami a szczególnie Trzecim Światem z jego odrębnościami kulturowymi, narodowymi i zwyczajowymi stały się jedną z idei przewodnich Soboru Watykańskiego II, zwołanego właśnie przez Jana XXIII.

Jeżeli zaś idzie o państwo, którego celem jest troska o dobro wspólne wszystkich w porządku doczesnym, to nie może ono w żadnym wypadku zaniedbywać starań o sprawy gospodarcze swych obywateli, lecz przeciwnie winno ono po pierwsze zabiegać o rozwój produkcji i odpowiedniej ilości dóbr materialnych, „których użytkowanie jest konieczne do praktykowania cnót", a po drugie, obowiązkiem jego jest stać na straży poszanowania praw wszystkich obywateli, tych zwłaszcza, którzy tej opieki najbardziej potrzebują, a więc robotników, kobiet i dzieci. Nie godzi się też państwu uchylać się kiedykolwiek od obowiązku dążenia, w miarę możliwości, do poprawy warunków pracy i bytu robotników. Państwo powinno dalej czuwać nad tym, aby umowy o pracę zawierano zgodnie z zasadami sprawiedliwości i słuszności, oraz nad tym, aby materialne i moralne warunki pracy nie uwłaczały godności ludzkiej osoby. Encyklika Leonowa daje więc całokształt słusznych i miarodajnych wytycznych odnośnie zasad współżycia społecznego, które państwa współczesne wprowadziły, każde na swój sposób, do własnego ustawodawstwa społecznego, i które przyczyniły się niemało – jak stwierdza Poprzednik Nasz śp. Pius XI w encyklice Quadragesimo Anno – do powstania i rozwoju nowej dziedziny prawa, zwanej „prawem pracy".

Co więcej, sprawy społeczne, mimo że przed soborem często gościły w przemówieniach i nauczaniu papieża, w którym nawiązywał do obu encyklik społecznych poprzedników – Rerum nouarum i Quadragesimo anno – nie znalazły miejsca w przygotowaniach soborowych. Jan XXIII starał się nie profilować zbliżającego się Soboru, ale uznał jednak, Że ważne jest sprecyzowanie religijnej motywacji w życiu społecznym. Z tego powodu papież przygotował jeszcze jedną społeczną encyklikę Pacem in terris skierowaną do „wszystkich ludzi dobrej woli", w tym również do niekatolików.

Przechodząc do omówienia praw człowieka, zauważamy, że ma on prawo do życia, do nienaruszalności ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia, do których należy zaliczyć przede wszystkim żywność, odzież, mieszkanie, wypoczynek, opiekę zdrowotną oraz niezbędne świadczenia ze strony władz na rzecz jednostek. Z tego wynika, że człowiekowi przysługuje również prawo zabezpieczenia społecznego w wypadku choroby, niezdolności do pracy, owdowienia, starości, bezrobocia oraz niezawinionego pozbawienia środków niezbędnych do życia.

Jan XXIII – Pacem in terris

Mater et Magistra dotyczyła fundamentalnych zagadnień dotyczących godziwości życia jednostki w społeczeństwie i społeczeństw w świecie za to encyklika Pacem in terris, wskazywała

(Ciąg dalszy na stronie 9)

(Ciąg dalszy ze strony 8)

na konkretne środki, mogące zagwarantować pokój poprzez uładzenie spraw społecznych zagrożonych przez brak sprawiedliwości. W jaki sposób to zrobić? Jan XXIII dał kilka fundamentalnych odpowiedzi. Przede wszystkim zalecał wyzwolenie i awans społeczny warstw robotniczych, emancypację kobiet oraz ich udział w życiu publicznym a także wyzwolenie uciskanych narodów. I bardzo ważny postulat. Zdaniem papieża, jeśli dzięki powyższym uda się w człowieku zaszczepić świadomość jego praw, to wyrośnie w nim także świadomość ciążących nań obowiązków. Zarówno w warstwie jednostkowej, jak i w społecznej. I to jest miejsce wspólne dla obu encyklik Jana XXIII – Pacem in terris i Mater et Magistra.

Jest rzeczą oczywistą, że człowiek może na mocy prawa naturalnego nie tylko żądać odpowiedniej pracy zarobkowej, lecz również cieszyć się swobodą w jej podejmowaniu. Wiąże się z tym prawo do takich warunków pracy, aby ani siły fizyczne człowieka nie słabły, ani nie zostawała naruszana nieskazitelność jego obyczajów, ani nie ponosił szkody właściwy rozwój młodzieży. Kobietom zaś należy zapewnić możność wykonywania pracy w warunkach zgodnych z ich małżeńskimi czy też macierzyńskimi potrzebami i obowiązkami. Z godności osoby ludzkiej wypływa również prawo zajmowania się działalnością gospodarczą zgodnie z poczuciem odpowiedzialności. Z tej też godności wynika – czego nie można przemilczeć – że pracownikowi należy się płaca, ustalona według nakazów sprawiedliwości. Wysokość jej, dostosowana do możności gospodarki, musi zapewnić pracownikowi i jego rodzinie poziom życia odpowiadający ludzkiej godności. Tak o tym pisze Poprzednik Nasz, wielkiej pamięci Pius XII: *Osobistemu obowiązkowi pracy nałożonemu przez naturę odpowiada i z niego wynika prawo naturalne każdej jednostki, by czynić z pracy środek do zaopatrzenia życia własnego i dzieci: tak to wzniośle uporządkowane jest królestwo przyrody dla zachowania człowieka*". Z natury człowieka wypływa również prawo do posiadania na własność prywatną dóbr, względnie środków do ich wytwarzania. Prawo to – jak kiedyś już oświadczyliśmy – „skutecznie przyczynia się do ochrony godności ludzkiej osoby oraz do swobodnego wypełniania obowiązków osobistych w każdej dziedzinie życia. Utwierdza ono wreszcie więź i harmonię wspólnoty rodzinnej, przyczyniając się tym samym do utrwalenia w państwie pokoju i wzrostu dobrobytu". Trzeba wreszcie i to przypomnieć, że w prawie do własności prywatnej zawarte są również obowiązki społeczne.

Jan XXIII - Pacem in terris

Encyklika Pacem in terris stała się podstawą doktrynalną Soboru Watykańskiego II, a w szczególności uchwalonej przez sobór konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym — Gaudium et spes. Jej głównym przesłaniem jest to, że najwyższą wartością jest osoba, a nie społeczność i to właśnie jednostka ma stać w centrum zainteresowania każdego ustroju i systemu, nie odwrotnie, a jej prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny.

WOJCIECH A. POKORA

(Ciąg dalszy ze strony 6)

USTAWA EMERYTALNA W TRYBUNALE KONSTYTUCYJNYM

Solidarność argumentuje swoją decyzję tym, że ustawodawca odstąpił od zróżnicowania wieku emerytalnego (60 lat - 65 lat), które było oceniane w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jako tzw. uprzywilejowanie wyrównawcze, znajdujące uzasadnienie w odmiennej sytuacji społecznej kobiet i mężczyzn, a także uwarunkowaniach biologicznych. Zdaniem „S", w ostatnich latach nie nastąpiły zmiany, które spowodowałyby zatarcie tych różnic i które uzasadniałyby ujednolicenie wieku emerytalnego. Za takim stanowiskiem przemawia także zróżnicowanie w ustawie wieku przechodzenia na tzw. emeryturę częściową, zwłaszcza że zastosowanie w tym przypadku kryterium płci nie pozostaje w związku z celem całej nowelizacji.

Związek uważa ponadto, że wprowadzony w 1999 r. system emerytur z OFE, zmieniony zaskarżoną nowelizacją, nie jest spójny z zasadami dotyczącymi emerytur z FUS. We wniosku wskazano też na niezgodność przepisów podwyższających wiek emerytalny z ratyfikowaną przez Polskę konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy. Zakłada ona, że wiek ten nie powinien przekraczać 65 lat, a dopuszcza podwyższenie go, gdy w danym kraju zdolność do pracy osób w tym wieku jest powszechna.

Z kolei posłowie PiS zaskarżyli przepisy, które oddziałują na regulacje zawarte w innych ustawach dotyczących różnych grup zawodowych, m.in. rolników policjantów i funkcjonariuszy innych służb mundurowych, prokuratorów i sędziów. Według posłów prawo do emerytury powinno być traktowane jako „szczególnego rodzaju prawo nabyte", które nie może podlegać „niespodziewanym modyfikacjom powodowanym bliżej nieokreślonymi determinantami". Takim jest właśnie przepis „wprowadzający z zaskoczenia przymus" wydłużonej pracy dla osób będących blisko emerytury – wskazano. Ponadto ingerencja w prawa nabyte nie została w sposób przekonujący uzasadniona względami społecznymi czy ekonomicznymi, by mogła być oceniona jako konstytucyjnie dopuszczalna.

Wnioskodawcy uważają, że dysproporcje w warunkach uzyskania emerytury są „ogromne", ponieważ sędziom, prokuratorom, rolnikom i funkcjonariuszom mundurowym zapewniono, przynajmniej na jakiś czas, ochronę ich praw emerytalnych, a pozostałym obywatelom – nie. Wskazano też, że ustawa różnicuje sytuację obywateli ze względu na rok urodzenia: np. mężczyźni urodzeni w 1953 r. będą pracować o 12 lat dłużej niż kobiety urodzone w tym samym roku.

Posłowie argumentują, że np. podniesienie wieku emerytalnego rolników spowoduje wstrzymanie wymiany pokoleniowej na wsi, a wydłużenie go aż o 7 lat kobietom - poskutkuje rozerwaniem więzi rodzinnych.

O sprawie będziemy informować.

Oprac. na podst. artykułu „Ustawa podwyższająca wiek emerytalny przed Trybunałem Konstytucyjnym" z portalu gazeta.pl i PAP (MP)

FORUM POKRZYWDZONYCH PRZEZ PAŃSTWO

ZAUFANIE PEWNOŚĆ NADZIEJA

Forum Pokrzywdzonych przez Państwo od 1 października 2009 r. zajmuje się realną pomocą wszystkim osobom pokrzywdzonym przez państwo, bez względu na ich status społeczny i majątkowy. Pomoc ta świadczona jest nieodpłatnie. W skrajnych przypadkach udzielamy również nieodpłatnego zastępstwa procesowego.

W związku z prowadzoną przez nas działalnością lobbingową proponujemy Państwu zgłaszanie do nas problemów legislacyjnych, wyłaniających się w toku działalności związkowej. Ze swojej strony będziemy te problemy analizować i jeśli okażą się one możliwe do rozwiązania na poziomie legislacyjnym, to złożymy odpowiednie wnioski do właściwych ministrów, komisji sejmowych czy parlamentarzystów oraz będziemy te wnioski popierać. To samo dotyczy wniosków związanych z problemami prawnymi życia prywatnego.

Naszym celem jest przybliżenie prawa obywatelom tak, żeby nie bali się walczyć o swoje uprawnienia i aby czuli się pewnie w kontaktach z aparatem państwowym.

TESTAMENT

Polskie prawo spadkowe jest bardzo nieprzyjazne dla spadkodawców i spadkobierców, ponieważ zawiera mnóstwo ograniczeń i pułapek, które powodują, że spadkobiercy nie dostaną spadku zgodnie z wolą spadkodawcy, co powoduje oczywiście spory w rodzinie.

Podstawową kwestią jest sporządzenie prawidłowego testamentu. W tym miejscu zaznaczam jednak, że spadkodawca wcale nie musi testamentu sporządzać. Jeśli jednak ma konkretne życzenia co do tego, jak rozporządzić spadkiem, to warto pomyśleć o sporządzeniu testamentu.

W Polsce mamy trzy rodzaje testamentu – notarialny, urzędowy i własnoręczny.

Testament notarialny jest sporządzany przez notariusza. Jest on tak samo ważny jak inne formy testamentu, czyli własnoręczny i urzędowy. Za naszą zgodą notariusz może umieścić testament w rejestrze testamentów takie rozwiązanie pozwoli uniknąć zagubienia testamentu.

Testament urzędowy jest formą niezalecaną, ponieważ wymaga on spełnienia licznych wymagań formalnych. W przeszłości zdarzało się często, że testamenty urzędowe były podważane jako nieważnie ze względu na niedopełnienie tych wymogów.

Najprostszą formą testamentu jest testament własnoręczny. Niestety, ze względu na niski poziom wiedzy prawnej, szczególnie starsze osoby wprowadzają bardzo duże zamieszanie poprzez nieprzemyślane sporządzenie testamentu.

W polskim prawie spadkowym dysponujemy masą spadkową, dlatego nie powinno się dysponować w testamencie spadkiem poprzez przepisywanie spadkobiercom określonych rzeczy. Oczywiście możliwe jest dokonanie zapisu, jednak jest to instytucja co do zasady przewidziana do dokonania rozporządzeń tylko niektórymi składnikami majątku, nie zaś wszystkimi. Jeśli sporządzimy testament, w którym cały majątek rozdysponujemy w formie zapisów, sprowadzimy duży kłopot na naszych spadkobierców. Spadek to masa, którą dysponuje się w ułamkach, na przykład poprzez zapis, że po naszej śmierci do spadku zostaną powołani spadkobiercy np. w 1/4 udziału, 15 proc. udziału etc.

To bardzo ważne, ponieważ z wysokością udziału wiąże się odpowiedzialność za długi spadkowe i oczywiście udział w poszczególnych rzeczach, które wchodzą do spadku, np. w prawie własności mieszkania, samochodu, pieniądzach itp.

Testament musi mieć datę. Nie oznacza to, że testament bez daty jest nieważny. Niemniej w razie sporządzenia kilku testamentów w razie braku daty na którymś z nich będzie ogromny problem z ustaleniem, który był pierwszy lub ostatni. Kolejny testament powinien odwoływać poprzedni, w przeciwnym bowiem razie znowu będzie kłopot interpretacyjny, polegający na ustaleniu, czy zapisy nowego testamentu uzupełniają stary testament, czy go wyłączają.

Testament własnoręczny musi zostać sporządzony własnoręcznie w całości – oznacza to, że żaden fragment tego testamentu nie może być napisany na maszynie czy na komputerze. Testament musi być podpisany tak jak spadkodawca zazwyczaj się podpisuje. W przeciwnym razie znowu może powstać powód do kwestionowania ważności tego testamentu.

Z powyższego wynika, że przy sporządzaniu testamentów trzeba bardzo uważać. Wadliwe zapisy mogą przysporzyć naszym spadkobiercom więcej kłopotów niż pożytku, dlatego warto przedyskutować sprawę testamentu z prawnikiem.

Jeśli jednak nie spadkodawca nie zdecyduje się na testament albo testament będzie nieważny, czy z innych powodów niemożliwy do wykonania, wtedy następuje dziedziczenie ustawowe.

Kodeks cywilny zapewnia najbliższej rodzinie prawo do dziedziczenia właśnie poprzez tzw. dziedziczenie ustawowe. W tym celu zostały wprowadzone kręgi dziedziczenia, czyli grupy osób, które w odpowiedniej kolejności dziedziczą po zmarłym. Kręgi te przedstawiają się następująco:

1. małżonek i dzieci (wszystkie dzieci zmarłego, a jeśli nie dożyją to ich dzieci, czyli wnuki), w częściach równych, przy czym małżonek nie mniej niż 1/4,
2. w razie braku dzieci małżonek w 1/2 i rodzice w 1/2

(Ciąg dalszy na stronie 11)

(Ciąg dalszy ze strony 10)

(1/2 przypada na oboje rodziców),
3. w razie braku małżonka rodzice,
4. jeśli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku, to jego udział przechodzi na rodzeństwo lub zstępnych (dzieci i wnuki) rodzeństwa,
5. w razie braku powyższych dziedziczą dziadkowie,
6. w razie braku powyższych dziedziczy pasierb pod warunkiem, że jego rodzice nie żyli w chwili otwarcia spadku, czyli w dniu śmierci spadkodawcy,
7. w razie braku powyższych dziedziczy Skarb Państwa.

Powyższe zasady są jeszcze trochę bardziej rozbudowane, ale nie opisuję ich, aby nie skomplikować przekazu. Aby uniknąć długów po zmarłym, należy spadek odrzucić.

UWAGA!
Proszę nie mylić odrzucenia spadku ze zrzeczeniem się spadku, ponieważ zrzeczenie się może nastąpić tylko w notarialnej umowie ze spadkodawcą sporządzonej przed jego śmiercią.

Odrzucenie spadku może nastąpić przed notariuszem lub sądem w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedzieliśmy się o tytule naszego powołania do spadku (przeważnie będzie to 6 dni od dnia śmierci spadkodawcy).

Nikt nie będzie nas pouczał o możliwości odrzucenia spadku i zasadach związanych z tą instytucją. Sami musimy tego przypilnować. Brak oświadczenia o odrzuceniu spadku spowoduje, że nabędziemy spadek ze wszystkimi konsekwencjami. Jeśli natomiast spadek nabędzie nieletni – to z dobrodziejstwem inwentarza.

OSTATNIE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W dniach 9-10 kwietnia w Rowach k. Słupska odbyło się ostatnie w tej kadencji posiedzenie Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych. Uczestniczyli w nim m.in. reprezentujący OZZZPRC: Sławomir Wręga, wiceprzewodniczący FZZ, Waldemar Lutkowski, członek Prezydium FZZ, Roman Michalski, członek Zarządu Głównego oraz Andrzej Kiel, członek Komisji Rewizyjnej.

Obrady zdominowały sprawy związane z przygotowaniem IV Kongresu FZZ. Debatowano też nad projektem deklaracji programowej na kolejną kadencję. Przyjęto sprawozdanie z działalności centrali podczas trzeciej kadencji, zatwierdzono też wykonanie ubiegłorocznego budżetu. (MP)

CZEKAMY NA INFORMACJE

Zachęcamy wszystkie organizacje członkowskie OZZZPRC do przekazywania na bieżąco wiadomości oraz dokumentów, które powinny zostać opublikowane w miesięczniku ZMIANY oraz na stronie internetowej Zrzeszenia.

Bez Waszej współpracy nasze informatory nigdy nie będą spełniać swojej roli. Wszelkie informacje można przesyłać do redakcji ZMIAN lub bezpośrednio do administratora naszej strony na adres: info@ozzzprc.pl. Gorąco zachęcamy również do dyskusji na forum internetowym - ciekawe wypowiedzi i opinie będziemy przedrukowywać w ZMIANACH.

ZMIANY

Pismo Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego

Rada Programowa:
Roman Michalski, Andrzej Nalepa, Jerzy Gaworek, Marek Goldsztejn, Kazimierz Żertka, Zbigniew Stępień

Redaktor naczelna:
Magdalena Pokora
tel. 0-500 234-664
e-mail: magdazarychta@wp.pl

Gazeta bezpłatna
Nakład: 5000 egz.
ISSN 1641-7208

Biuro Główne OZZZPRC
ul. Szczecińska 21, 74-100 Gryfino
tel./faks (091) 416 20 52
e-mail: biuro.glowne@ozzzprc.pl
www.ozzzprc.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania poprawek stylistycznych oraz niewielkich skrótów, nie zmieniających w zasadniczy sposób treści artykułu bez konsultacji z autorem.

Ponadto redakcja zastrzega sobie prawo do publikacji materiałów zamówionych i przekazanych bez honorarium za prawa w związku z ich opublikowaniem w miesięczniku ZMIANY oraz na stronie internetowej OZZZPRC.